# KORRESPONDENT
## HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY

Korespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy, wychodzi dwa razy na tydzień przy Gazecie Warszawskiéj.

**Dnia 1 Sierpnia. Nr 9 Rok 1841**


### WYSTAWA PŁODÓW PRZEMYSŁU KRAJOWEGO
(ciąg dalszy.)

Fabryka bankowa papierów w Jeziornie dała znaczną ilość tego wyrobu na wystawę; papier listowy z odciskami i bez kolorów, biały, kolorowy, większego, i mniejszego formatu, rysunkowy, cieńszy i grubszy rozmaitéj miary. Trudno napisać coś jeszcze o wyższości fabryki Jeziorny równie jak i jéj wyrobu; dzisiaj wszędzie już jest znany i zaopatruje nas dostatecznie; w doskonałości Angielskim nie ustępuje; niedawno zaprowadzona machina do robienia papieru bez końca powiększyła ilość jéj wyrobów. Fabryka obić papierowych PP. Rahn i Vetter dała na dzisiejszą wystawę obicia papierowe różnych deseni i wszelkiego rodzaju papiery do robót introligatorskich; obicia te odznaczają się gustem, szczególniéj mające na tle fioletowym, takiego samego koloru liście i kwiaty wyrobione, toż wiśniowe, zielone z złotem. Oprawy także obrazów i inne introligatorskie roboty są również wcale dobre. — Sztory do okien na muslinie malowane, delikatne i piękne — słowem co tylko dobry gust w tym względzie zrobić może, wszystko tam jest; o cenie z któréj właściwie poznaje się stan fabryki nie powiedzieć nie możemy, gdyż nie jest naznaczona. — Szkoda jednak że obicia papierowe tylko w Warszawie są używane, na prowincji zaś rzadko je zobaczyć można, są one bowiem daleko piękniejsze, trwalsze i ozdobniejsze od zwyczajnych ściennych malowań.

Mówiąc o papierze zdaje się że najstosowniejsze tutaj miejsce powiedzieć o wyrobach drukarskich i litograficznych. — Bank Polski jak we wszystkich gałęziach przemysłu tak i tutaj staranny o doskonalenie i rozprzestrzenie wszelkiego rodzaju wynalazków, wystawił drukarnią co do doskonałości pierwszą w Polsce, a co do piękności urządzenia jednę z pierwszych może w Europie. Na wystawie znajduje się kilka książek w téj drukarni odbijanych, z których najozdobniejszy nowo-rocznik Aleluja; piękność druku nie ustępuje w niczém Bruxelskim, Paryskim a nawet Angielskim — Panu Oleszczyńskiemu dyrektorowi litografji bankowéj winniśmy nowy wynalazek cynkografji. — Dotąd z kosztem i trudnością musieliśmy sprowadzać z Bawarji kamienie litograficzne i to może jest jedna z wielu licznych przyczyn dla czego litografja tak bardzo za granicą upowszechniona, dziś u nas zaledwie podnosić się zaczyna. — Pan Oleszczyński dostrzegł, że stosownie preparowany cynk tak samo zdolny jest do przyjęcia śladów kredy i oddania ich późniéj na papier jak i kamień litograficzny; że ziarnistość (grenage) jednego od drugiego prawie zupełnie się nie różni, i po uczynieniu wielu prób z których kilka widzieliśmy a które zupełne zadawalniające dały rezultaty, otrzymał sposób, który od cynku cynkografią nazwał. Na wystawie dzisiejszéj znajduje się odbicie rysunku bardzo pięknego go. Spekulacja ta pokazuje że bardzo już blisco zupełnego wydoskonalenia tego wynalazku jesteśmy, a wówczas spodziewać się należy że i my wystąpimy kiedyś z cynkografjami równymi francuzkim litografjom, a które rozszerzą i wywyższą sztukę pomiędzy nami.

Pan Szubert liczy się do niewielkiéj u nas liczby myślących rękodzielników, których rzemiosło jeszcze tak skomplikowane jak zegarmistrzów wielkiéj wymaga sztuki i znajomości wyższéj mechaniki. P. Szubert jak dzisiaj tak i ciągle nie zaniedbuje zaopatrywać kraj nasz w produkta swego przemysłu.

Pana Jachowicza werg zegarowy bijący godziny z repetycją nowym Hamulczykiem i składem własnego pomysłu, nakręcającym się 2 razy w miesiąc, pokazuje także wyższe zdolności i pojęcie swego rzemiosła; cena jego złd. 1500.

Pan Krzeczkowski dał zegar wieżow którego prosty i łatwy do umieszczenia skład podziwiamy.

P, Ehestaedt, dał z swéj fabyki baromert, Alkoholometry, Lectometry — zasada tych machin znana, użycie pokazać może jedynie wykonanie, dziwimy się że pan Ehestaed, którego fabryka jest tak znaczna nic więcéj na uwagę zasługującego na wystawę nie dał.

Z P. Eichlera wyrobów najwięcéj nas uderzyła ręka z nowego srebra, za któréj pomocą można wykonywać poruszenia naturalne; skład jéj pokazuje wielkie zgłębienie Anatomji. W ogóle mechanicy nasi chociaż w niewielkiéj liczbie wystąpili na wystawę pokazali jednak wielkie usposobienie i znajomość swojéj rzeczy. — Pan Gerlach znany fabrykant wyrobów, chirurgicznych dał nowe instrumenta do operacji oczu zezowatych i wiele innych narzędzi; chwalą dobroć materjału i dobre wykonanie a ganią wysoką cenę nasi operatorowie; wolą zaopatrywać się w Anglji lub w Niemczech gdyż taniéj

im instrumenta przychodzą aniżeli w kraju. — Oprócz pana Gerlach, mamy jeszcze wielu innych fabrykantów podobnychże narzędzi, dziwimy się dla czego swoich wyrobów nie dali na wystawę. Wyroby stalowe są bardzo dla nas ważne, ich wydoskonalenie wiele kraj obchodzi, nie powinni więc zaniedbywać, okazać powszechności ile się do ulepszenia ich przyczynili.

Do zbytkowych także przedmiotów należy broń; więcej zważamy na piękność jak na dokładność, PP. Becker i Rauscher i Collet dali na wystawę kilka sztuk fuzji, pałaszy i t. p. — Szczególniéj dubeltówka fabryki pana Collet zastanawiała nas pięknością; lufa cała dziwerowana z inkrustacjami ze złota, kolba pięknie rznięta, jestto mebel do zawieszenia na ścianę, meisterstück jak nazywają niemcy; rzadko podobnéj piękności broń znaleść można, lecz kosztowała 12000 złp. gdyż podobno już jest kupiona. Inne roboty pana Collet równie piękne, sztućce — pistolety o sześciu lufach. Twierdzą powszechnie że P. Collet może nawet za granicą iść o lepsze z zagranicznymi wyrobami.

Instrumenta astronomiczne i fizyczne, meteorologizcne, chirurgiczne i inne w znacznéj ilości znajdują się na dzisiejszéj wystawie. Pana Szuberta wyroby są dziwnéj dobroci, zegar astronomiczny o trzech kółkach pokazujący godziny, minuty, sekundy z wahadłem konpensacyjném merkurjalném — złp. 2 160 — Chronometr, zegar morski złp. 3000. Zegar podróżny dzwoniący sekundy złp, 2160. Zegar podróżny co 8 dni nakręcany złp. 1080. Zegar stołowy na szklannéj kolumnie; pierwsze są rzadkiéj piękności, dobroci, i akuratności w wyrobieniu. Żałujemy że pan Szubert nie uwiadomił czy są sprzedane, czy też dopiero mają być nimi, moglibyśmy z tego sądzić o ruchu naszego przemysłu w tym względzie.

(d. c. n.)

### O CHODOWANIU KARTOFLI Z NASIENIA, DLA POLEPSZENIA GATUNKÓW.

(Dokończenie)

Co się tycze wysiewu, niektórzy dozwalają torebkom nasiennym zbieleć, to jest dojrzeć do stanu białości, rozcierają je pod wodą, miękcząc w ręku; nasienie uwolnione z torebki, opada na dół, obmywa się i zbiera na płótno dla wysuszenia. Sieje się w Marcu. Niektórzy sieją w téj saméj porze, kiedy oziminy w przygotowaną stosownie ziemię. Ziarno w takim razie dla tego nie wcześnie wychodzi że zimę przeleżało w gruncie. Tym sposobem siejący mniemają że naśladują naturę. Co najszczęśliwszem może być w téj metodzie, to to, że wiele nasienia gani je, bez czego pomięszanie gatunków przy zbieraniu główek musiałoby nastąpić. Sieje się w ciepły pokład. Wszelki sposób jest bowiem dobry: główną rzeczą jest aby główki każdéj rośliny osobno były trzymane, i aby każdy gatunek osobno był uprawiany, na osobnych kwaterach. Wczesny gatunek może przez kilkanaście lat na jednem miejscu być utrzymywany, starsze powinny przynajmniéj co trzy lata przenosić się w inne miejsca ale po następnych trzech latach mogą powracać na piersze miejsce.

Aby należycie smakiem wyprobować kartofle z nasienia, zciera się wierzchnia skórka przy wcześnie dojrzałych, oskrobuje przy zupełnie późnych. Woda w której się gotują powinna być lekko osoloną. Można je zimną wodą nalewać albo w gotującą się już wrzucać. Jedzą się z świeżém topionem masłem, co w téj probie okaże się dobrem to w każdéj innéj przyprawie dobrém będzie. Musimy jeść kartofle zaraz po wyjęciu z wody; skoro stygną stają się twardemi i tracą woń przyjemną. Wszystkie inne owoce i części roślinne zawierające krochmal, jako to groch, soczewica, ryż, zachowują się tak samo, jest to taka różnica jak między świeżo upieczonym chleb i czerstwym.

Sianie kartofli nie może być przedsiebranem dla rozmnożenia, do tego celu byłby to najgorszy sposób. Używa się ono do odnowienia zestarzałego gatunku, który przez długość czasu stał się martwym i do rozmnażania niezdatnym i stracił swoje dobre przymioty; służy on także do uzupełnienia gatunków, powiększenia ich liczby. Kartofel daleko krócéj może pozostać dobrym niż gruszka, i trwałość tem jest krótsza, im gatunek jest delikatniejszy.

### ŹRÓDŁA PRZEMYSŁOWE AUSTRJI.

Od 1815 roku wszelkie państwa Europejskie, chcąc nagrodzić niezliczone ofiary które na nich wojna wymogła, starały się jak największą korzyść wyciągnąć z wewnętrznych źródeł swoich. Wiedzione bardziéj instynktem zachowania i rozszerzenia się jak pojęciem mądréj i pomyślanéj ekonomji, chciały od razu przebiedz wszystkie drogi, które zdawały się prowadzić do zamożności, nie bacząc na to czy wydołają w tym zawodzie: finanse, przemysłowość, rolnictwo, żegluga, rękodzieła, wszystkiego próbowano, wszystko było zachęcaném. Miasto zobopólnéj pomocy, miasto podnoszenia stosunków między narodami przez wymianę produktów, które każdy kraj mógł z większą korzyścią wyrabiać, chciały same sobie wystarczać. Omnis fert omnia tellus (Każda ziemia wszystko rodzi) rzekły one, a chcąc utrzymać ten pewnik, wystawiły między sobą sztuczne zapory; poddały się dobrowolnie pod niezmierne opłaty, nie postrzegłszy że był inny sposób daleko pewniejszy do osiągnięcia zamierzonego przez nie celu.

Podziwiano bogactwo rękodzielne Wielkiéj Brytanji, zasoby jakich dostarczyła w czasie walki kontynentalnéj, a oczarowani tém ułudzeniem, wszyscy chcieli naśladować anglików, nie zważywszy ile ich kosztowała ta pozorna pomyślność; nie biorąc w rachunek przeważnych zamieszek które jéj codziennie grożą, ani jak są niebezpieczne wszelkie przesilenia handlowe i nędza klassy robotniczéj; nie bacząc nawet na rzeczywiste korzyści jakie posiadają Anglicy i potrzebę która ich zmusiła do tak ciężkich trudów.

Nic niepowściągnęło tego popędu; wszystkie narody na stałym lądzie chciały odrazu stać się rękodzielni czymi. Lecz po dwudziestu pięciu latach usiłowań i ofiar któryż z nich sprostał Anglji? Żaden. Cząstkowe powodzenie tam tylko powstało, gdzie przyrodzona wyższość istniała; opłaty pomocnicze zostały bezskutecznemi do utworzenia trwałych i korzystnych operacji; chociaż przynęta ofiarowanego premium zrodziła mnóstwo pomysłów nie sprowadziła jednak żadnego wielkiego rezultatu. Doskonałość i taniość angielskich produktów, panujących na wszelkich targach, może tu poprzeć nasze twierdzenie.

Ze wszystkich narodów Europejskich Austrja z największym zapałem rzuciła się w tę fatalną koléj. Zamiast szukać korzyści w nieźliczonych swoich źródłach przyrodzonych, w swoich kopalniach, nieprzejrzanych winnicach; zamiast doskonalić swoje produkta i nowe sobie otwierać drogi odbytu, pomnażając wymiany na targach zagranicznych, za przedmioty rękodzielnicze; wolała raczéj zamknąć się w stanie odosobnienia na podobieństwo Chin i Paragauj i odepchnąć ze swego terrytorjum wszystko co było obcém. Austrja, przez swoje śródziemne położenie, przez swoje zwyczaje, jeograficzny rozdział gruntów a nakoniec przez brak kapitałów, powinna mniéj dążyć do przemysłowości, a bardziéj doskonalić sposoby uprawiania ziemi, ułatwiać i powiększać komunikacje wewnętrzne, i ustanowić stosowny system wymiany z narodami przemysłowemi. Wtedy jéj płody ziemne, wełna, wina, zboże, znalazłyby wszędzie korzystny odbyt.

Przeciwną idąc drogą, i chcąc wszystko od razu rozwinąć, rolnictwo nie miało wychodu na zewnątrz; wewnętrzna konsummacja nie wystarczała na jego zużycie, a przemysłowość bardzo podrzędne uczyniła postępy.

Powierzchnia cesarstwa Austryjackiego, pod względem rolnictwa, dzieli się na 212,885,000 morgów z których.

| | |
|---|---|
| 93,693,000 | zajmują uprawiane role, |
| 76,355,000 | — — — bory i lasy, |
| 18,760,000 | — — — łąki i pastwiska, |
| 4,677,000 | — — — winnice, |

Żniwa są nader obfite w Austrji, szczególniéj w części południowo wschodniéj i w południowo zachodniéj. Szacują na 530,000,000 korcy ilość zboża corocznie zbieranego w cesarstwie. Owoce i jarzyny wszędzie się udają; kraje Weneckie i Dalmacja obficie dostarczają oliwy; uprawa tytoniu wydaje corocznie 3,200,000 centnarów liści — a winnice dostarczają więcéj niż 12,500,000,000 garncy wina. Rolnictwo zajmuje oprócz tego.

| | |
|---|---|
| 12,000,000 | bydła rogatego, |
| 20,000,000 | owiec które wydają corocznie: |
| 48,000,000 | funtów wełny, |
| 2,200,000 | koni, |
| 850,000 | kóz. |

Wszystkie stojące i bieżące wody cesarstwa obfitują w ryby, których gatunki nieskończenie są rozmaite. Węgrzy utrzymują że ryby stanowią trzecią część bryłowatości Teysy; jesiotry w Dunaju są olbrzymie, a szczupaki bardzo często ważą 30 do 40 funtów; jedwabniki dostarczają 40,000 centnarów jedwabiu surowego.

Wydatek kopalni austryjackich może się ocenić w sposób następujący.

| | | |
|---|---|---|
| Kopalnie złota. . . | 2,500 | marków |
| — — — srebra . . | 110,000 | d. |
| — — — miedzi . . | 75,000 | centnar |
| — — — ołowiu . . | 60,000 | dto. |
| Wytopionego żelaza. . | 1,260,000 | dto. |
| Soli perłowéj . . . | 3,190,000 | dto. |
| Sody . . . . . | 2,120,000 | dto. |

Kopalnie austryjackie dostarczają jeszcze merkarjuszu, marmurów wszelkiego rodzaju, alabastru, gipsu, węgla kamiennego i torfu. Liczą nadto przeszło 500 źródeł mineralnych rozsianych po cesarstwie.

(d. c. n.)

## ZBOŻE.

Londyn 20 Lipca. Do dawniejszych skarg na niepomyślny stan roślin i krótkość kłosów, teraz jeszcze przydają że przez gwałtowny deszcz wiele zboża pokładło się i inne szkody poniosło; ale jeśliby teraz przynajmniéj pogoda stale się utrzymała, nie tracimy nadziei średniego zbioru; chociaż nie możemy powiedzieć tego o pszenicy, albowiem podług wszechstronnych raportów ten gatunek zboża najwięcéj ucierpiał. Na wszystkich głównych targach dowozy ze strony wiejskich producentów były bardzo szczupłe, i co dzień bardziéj okazuje się że zapasy wszędzie bardzo są umniejszone. Prawdopodobnem jest przeto, że nie nastąpi zmiana cen, nawet gdyby pogoda ciągle była pomyślną. Pszenica w najważniejszych prowincjalnych miastach znowu podniosła się o 2 szyl. inne zaś gatunki zboża poszukiwane są bardziéj niż w przeszłym tygodniu, i okazuje się także dążność do podwyższenia cen.

W Szkocji zwiększają się skargi na niepomyślny stan zbóż i obawiają się że jeśli prędko nie nastąpi korzystna zmiana pogody, rezultat przyszłych żniw nie będzie zadowalającym. Te wiadomości spowodowały właścicieli wszelkich gatunków zboża, do trzymania się z cenami, i piękna pszenica, podniosła się w Edymburgu o 1 szyl. Jęczmień także się podniósł ale w owsie nie pokazało się polepszenie. Raporta z Irlandji brzmią także niepomyślnie szczególniéj w północnych częściach wyspy zawiele deszczu upadło, a ponieważ zapasy prawie wyczerpane były, przeto żądano wyższych cen.

Dowozy pszenicy w porcie londyńskim wynosiły z naszych brzegów 7909 Qrt a 25 z Szkocji. Z zagranicy otrzymaliśmy 26,109 Qrt. Na pszenicę pod kluczem okazała się niejaka spekulacja i od przeszłego poniedziałku podniosły ceny się 2 szyl. Właściciele oclonéj zagranicznéj pszenicy trzymają się także mocno, cena tego towaru podniosła się w tym samym stosunku co psze-

nica angielska: Zapewnie cło zniży się wkrótce o kilka szylingów dopóki nasze zapasy nie zwiększ się.

**Berlin 26 Lipca**, Posiadacze pszenicy na naszym targu ujrzeli się spowodowanemi w sobotę do wystąpienia z wyższemi żądaniami i płacą za żółtą magdeburską 66 tal, za piałą szląską 67 i pół a w końcu 68 tal. żółtą i białą szląską pszenicę do 68 tal pstrą Polską 70 tal.(zł.3 gro. 5)za korzec polski. Równie przed jak i po targu ciągle były wielkie deszcze, co postępnie podwyższało zdanie, o życie i przy zamknięciu giełdy, ugody na dostawy we wszystkich terminach podniosły się o jeden talar. W innych gatunkach zboża nie zaszła żadna zmiana.

**Gdańsk 23 Lipca.** W tym tygodniu ruch w zbożu był dość żywy szczególniéj wczoraj bardzo wiele kupiono, ponieważ z Anglji nadeszła wiadomość że tamtejsze ceny podniosły się o parę szylingów, dziś zmniejszyły się zakupywania, ponieważ przy spokojnym namyśle przekonywano się że za gorąco płacono wyższe ceny. Wystawiono w tym tygodniu na przedaż 2270 łasztów pszenicy z których przedano 1417 ł. po cenach od 852 bo 1060 zł. Zyta wystawiono tylko 19 łasztów a przedano 151 ł po 440 zł.

**Szczecin 23 Lipca.** Lepsze raporta z Anglji w połączenia z spekulacją obudzoną ciągłemi deszczami, spowodowały w tym tygodniu nowe postępne podwyższenie się ceny pszenicy od 5 — 6 tal na miejscu. W początku tygodnia kupowano żółtą szląską po 64 tal. Małe piękne partje ukermańskiéj w przeszłéj połowie tygodnia płaciły się po 68 tal. wczoraj zaś dawano 68 żądano 70 tal. Dziś pogoda jest pomyślna i póżniéj daje spodziewać się deszczu, mimo to pokup na pszenicę utrzymuje się. Zyto w tym tygodniu także podniosło sią o talar i półtora; w miejscu płacono za dobre gatunki 32 tal, a na dostawy jesienne 33 i pół. Zapasy na miejscu są niewielkie, i zmniejszają się przez wysyłanie znacznych ładunków do Norwegji. Jęczmienia także jest mało a pokup dość znaczny.

**Hamburg 23 Lipca.** Obawa spóźnionego żniwa w Anglji i ciągle dźdżyste powietrze, zwiększyły bardziéj jeszcze chęć kupna pszenicy w ostatnich dniach i doprowadziły do nięzmiernego podniesienia się ceny które na łaszcie wynosi 15 do 20 tal. Zyto i jęczmień także znajdowały żywy pokup przy podniesieniu się wartości, ale owies mało był uważany.

SREDNIA CENA ZYWNOSCI

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec żyta złp. 18 gro. 14 ; — pszenicy złp. 29 gro. 1 ; — grochu polnego złp. 18 gro. 15; — cukrowego złp. 21 gro;— fasoli złp. 37 gro. 14 jęczmienia złp. 13 gro. 10;— owsa złp. 9 gro. 3; — mąki pszennéj przedniej złp. 39 gro 10 ordynarnéj 45 gr. 15;—żytniéj pytlowéj złp. 28; kaszy jaglanéj złp. 41 gro.;—gryczanéj 29. gr. 2 zwyczajnéj zł. 31 gro ; —drobnéj złp. 52 gro 25. ; — perłowéj złp. 65, ordynaryjnéj złp. 19 gro. 11; — słomy centnar 100 funt. złp. 2 gro. 15; — siana fura złp. 43;—wół dobry duk. 15, średni 12- lichy 9 ; — cielę złp. 18 ; — baran złp. 11; — wieprz dobry złp. 90 w średni złp. 72, lichy 54 ; — masła funt złp. 1 — gro. ; — słoniny funt gro. 20 ; — kartofli korzec złp. 6 gro. 5 ; — okowity 10 pru. garniec złp. 5 gro. 2 4; — szumówki 6 pru. złp. 3 gro. 14.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

*Dnia* 30 *Lipca* 1841 *roku.*

| 1. *Wexle.* | | Żądają złp | Żądają gr | Dają zł. | Dają gr |
|---|---|---|---|---|---|
| Berlin 100 talarów . . . | 2 M. . | 614 | 1/2 | 614 | — |
| Gdańsk 100 talarów. . . . | 2 M. . | — | — | 610 | — |
| Hamburg 300 m. k. . . . | 2 M. . | 917 | — | 916 | — |
| Londyn fun. sterlin. . . . | 3 M. . | 41 | — | 41 | — |
| Lipsk 100 talarów . . . | | — | — | — | — |
| Moskwa 100 rub. sreb. . . | 1 M. . | 666 | 2/3 | 663 | 1/3 |
| Petersburg ditto. . . | | — | — | — | — |
| Paryż 300 franków . . . | 2 M. . | 490 | — | 489 | — |
| Wiedeń 150 zł. reńskich. . | 2 M. . | 638 | — | 636 | — |
| Wrocław 100 talarów . . | 2 M. . | 614 | 1/2 | 614 | — |
| 2. *Monety.* | | | | | |
| Polskie złoto za 100 złp. . . | | — | — | — | — |
| Rossyjskie Imperjały. . . | | 34 | 15 | 34 | 8 |
| Holend. dukaty nowe . . . | | 19 | 17 | 19 | 15 |
| ditto stare ważne . . | | — | — | — | — |
| Pruskie Frydrychsdor. . . | | — | — | — | — |
| Rossyjskie assygnaty . . . | | — | — | — | — |
| Austr. bil. ban. 150 r. . . | | — | — | — | — |
| 3. *Papiery.* | | | | | |
| Lis. zastaw b.bez k. (*). . . | | — | — | — | — |
| Listy zastawne nowe. . . . | | 97 | 10 | 97 | 3. |
| Obligacje udziałowe. . . . | | — | — | — | — |
| Certyfik. ban.na zł. 300. . . | | — | — | — | — |

(*) Wartość kuponu gr. 12 2/3.

KURS GIEŁDY BERLIŃSKIÉJ

*Dnia* 27 *Lipca* 1841. *r.*

| *Wexle* | | Żądają | | Dają | |
|---|---|---|---|---|---|
| Amszterdam za 200 zł. holender. | z k. t. | — | — | 138 | 3/8 |
| „ „ | z 2 M. t. | — | — | 137 | 3/4 |
| Hamburg za 300 monetą kon. ham. | z k t. | 149 | — | — | — |
| „ „ | z 2 M. t. | 148 | 3/8 | — | — |
| Londyn za 1 funt szterlingów . | z 2 M. t. | — | — | 6.18 | — |
| „ „ . | na do. | — | — | 6.18 | 1/4 |
| Paryż za 300 franków. . . | z 2 M. t. | 78 | 11 | — | — |
| Wiedeń za 150 zł. reńskich . | z 2 M. t. | — | — | 102 | 5/8 |
| Auxburg, 150 Floren. . . | z 2 M. | 101 | 5/8 | — | — |
| Wrocław za 100 Talarów. . | z 2 M. t. | 99 | 1/4 | — | — |
| „ „ . | z k. t. | — | — | 99 | 7/8 |
| Lipsk 14 tal stopy kur. na jarmark. | | — | — | 99 | 7/8 |
| „ „ . | | — | — | — | — |
| Frankfort n. M. za złotych reń. | z 2 M. t. | — | — | 101 | 1/8 |
| petersburg za 1 rub. sre. . | z 3 t t. | 1.2. | 1.1² | — | — |
| Papiery. | | | | | |
| Rosyjskie Inskr w cert Hamburg żą. . . | | 106 | 1/4 | — | — |
| ditto w P. A. . . | | — | — | 111 | 2/3 |
| Polskie obligacje skarbu. . . . | | — | — | 95 | 3/4 |
| ditto listy zastawne. . . . | | 95 | — | 94 | 3/8 |
| ditto listy zastawne nowe . . . | | 94 | — | 93 | 2/ |
| ditto obligacje udziałowe . . . | | — | — | 72 | —4 |
| Polskie obligacje 500-złotowe. . . | | — | — | 77 | 1/4 |
| . . . | | — | — | — | — |
| Certyfikaty Bankowe Pol. A. 300 zł. 5 0/0. | | — | — | 99 | — |
| ditto ditto listy Bankowe 200 . . | | 26 | 7/12 | 26 | 1/2 |